

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym ryczałtem „Dodatek ilustrowany”, wynosi 3 zł. 50 gr., z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. za granicę 7 zł. Konto czekowe w Poczcie Kasowej Olsztyn, Nr 80.259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego Nr 15 gr., w niedzielę wraz z „Dodatkiem Ilustrowanym” 25 gr.

# SŁOWO

CENA OGŁOSZEN. wieś. 2-tytułowa i jednostronny na str. 2-iej i 3 30 groszy za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstane 40 groszy. Matrymonjalne 20 groszy. W N-rach świątecznych i na prowinjacji o 25 proc. drożej.

Wilno, Środa 8-go kwietnia 1925

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262

## W sprawie bezpieczeństwa Polski

Kwestia bezpieczeństwa Francji, miała, jako sprzymierzeńca, Rosję tj. gwarancja angielska, przybiera dla nas groźną formę. Anglia jest zainteresowana w układzie terytorjalnym Europy zachodniej. Nie mogłaby dopuścić panowania niemieckiego w Calais lub w portach belgijskich, stąd w interesie własnego bezpieczeństwa gotowa jest dać Francji i Belgji pewne gwarancje nienaruszalności ich terytorjów.

Anglia nie może jednak pragnąć, a tembardziej popierać hegemonji Francji na kontynencie, nie może więc popierać Polski lub Czech i gwarantować nienaruszalność granic tych państw ze strony Niemiec.

Francja, mając o 22 miliony mieszkańców mniej, niż Niemcy, mając rzadszą sieć kolejową, słabiej rozwinięty przemysł, zwłaszcza chemiczny, czuje się znacznie słabszą potencjonalnie od Niemiec. Wymuszanie odszkodowań, okupacja zagłębia Rubry miały na celu niweczenie sił gospodarczych Niemiec, zmniejszenie ich liczby w Europie: — „Niemców jest o 22 miliony za dużo” — mówi Poincaré. Lecz niweczenie Niemiec było niweczeniem głównego warsztatu Europy, co wpływało ujemnie na stosunki gospodarcze Europy i Ameryki. Wobec tego w świecie anglosaskim powstała silna anty-francuska, pro-niemiecka reakcja.

Frank francuski, wykazujący od zawarcia pokoju tendencją spadkową, stoczył się w przepaść inflacyjną, gdyby nie pomoc finansjery amerykańskiej, lecz ta wykorzystana swą siłą i pod jej dyktando Francja przyjęła plan odszkodowań Davaşa i musiała ustąpić ze znacznej części terenów okupacyjnych.

Oslabiona fizycznie, uzależniona finansowo, Francja nie będzie mogła prowadzić polityki aktywnej. Francja sama potrzebuje gwarancji bezpieczeństwa i żadnej gwarancji nie będzie mogła dać Polsce. Tego u nas nie rozumiemy.

Niedawno *Rzeczpospolita*, pod redakcją p. Pogorzelskiego pisała najwinnie: „Choćby, Niemcy odzyskały swe siły przedwojenne, zawsze w ich plecach wymierzona zostanie ostra szpada francuska, zawsze zachodziec będzie prawdopodobnie siwo, że poprą ich zdołu bagnety Włoch i Jugosławji, a w naszym bezpośrednim sąsiedztwie pobratymcze Czechy”. Już wspominaliśmy, że Francja jest znacznie słabszą od Niemiec, jeżeli brać nie liczebność sił zbrojnych obecnej chwili, ale przyjęć pod uwagę wszystkie czynniki siły. Siłą motorową polityki francuskiej jest lęk przed odwetem niemieckim. Dla zabezpieczenia się od Niemiec Francja pragnęła Renu, pragnęła niweczenia przemysłu niemieckiego, wyłudnienia Niemiec. Gdy polityka ku temu wiodąca okazała się niemożliwą, znenawidziany dawniej Caillaux staje się we Francji przedmiotem owacy, uosobieniem ideału porozumienia się z Niemcami.

Prasa nasza powtarza wciąż, że zmiążdżenie Polski przez Niemcy lub przynajmniej odbiór korytarza i Śląska, będzie miało, jako konsekwencję, odbiór Alzacji i Lotaryngji w przyszłości. Lecz Francuzi pamiętają, że gdy układ polityczny Europy był zbudowany na tem że państwa polskiego niema, Francja

Alzacji i Lotaryngji. Polska dla Francji jest surogatem Rosji. Francja z lekkim sercem powita znieweczenie Polski w razie odrodzenia się potęgi Rosji. Sen o szpadzie francuskiej, wyciągniętej w naszej obronie, nic nie ma wspólnego z rzeczywistością.

Teraz co do innych państw. Włochy były w antagonizmie z Austrią. Uzyskały one wszystkie obiekty sporu z Austrią. Antagonizm Włoch z Niemcami był antagonizmem wtórnym, opartym na przymierzu niemiecko-austriackim. Dziś ów antagonizm nie ma żadnych podstaw. Natomiast antagonizm włosko-francuski ma podstawy coraz znaczniejsze.

Włochy powojenne zaczęły swój znaczny przyrost ludnościowy. Francja utraciła swój dawny, nikły przedwojenny. Przyrost naturalny Włoch przy nieznacznej kapitalizacji tego kraju daje olbrzymią emigrację. Stany Zjednoczone, które przed wojną przyjmowały przeciętnie 100 tys. imigrantów Włochów, obecnie przynajmniej im nikły kilkudziesięcymyś kontyngent. Francuskie kolonie w Afryce są naturalnym terenem ekspansji kolonizacyjnej Włoch. W Tunisie jest obecnie przeszło pięć razy tyle Włochów, co Francuzów; Algier ma bardzo znaczny odsetek Włochów, nawet w wielu okręgach Francji południowej przeważają Włosi. Francja przy swych wielkich miastach, przy olbrzymich bogactwach naturalnych, mając 70 mieszkańców na kilometr kw. nie może prosperować gospodarczo bez imigracji obcej. Włosi mogą opanować kolonie francuskie przez pokojowe przenikanie. Wszelkie zarządzenia asymilacyjne ze strony rządu francuskiego wywołują sprzeciw Włoch i psują stosunki francusko-włoskie. Polityczny geniusz Włoch, uosobiony w Mussolinim pisał: „Francja jest corpore morto; spadek po Francji obejmą Niemcy i Włochy. Włochy nie powinny przyspieszać otrzymania tego spadku, bo im później otrzymają, tem większy ich będzie udział w masie spadkowej”. Mając odsionięte brzegi, Włochy są bezbronne wobec Anglii, dopóki ta władza Suezem i Gibraltarem lub dopóki rozwój floty powietrznej Włoch nie umożliwi im skutecznej obrony na wypadek ataków marynarki wojskowej angielskiej. Wskutek swej zależności strategicznej od Anglii, Włochy przy wszelkich konfliktach angielsko-francuskich zniewolone są stawać po stronie Anglii. Ze względu na potrzebę kapitałów amerykańsko-angielskich na inwestycje, Włochy w obecnych warunkach są uzależnione od anglosaskiego świata.

Jugosławja, geograficznie oddzielona od Niemiec, nie zagrożona przez nie, nie posiadająca z nimi żadnych sprzecznych interesów, ma pójść przeciwko Niemcom dla obrony Polski, według Rzeczypospolitej. Z takim twierdzeniem nie warto nawet dyskutować. Jugosławja jest rozszerzoną Serbją, która była podsterunkiem rosyjskim, wysuniętym na południo-zachód. Rolą tą będzie odegrywała w przyszłości, co stawia ją na biegun antypolski. Rachuba na „pobratymcze Cze-

## Zmiana traktatu wersalskiego.

BIRMINGHAM. 7. IV. W wygłoszonym tu wczoraj przemówieniu Chamberlaina oświadczył, że podpisanie protokołu genewskiego nie zapewniłoby bynajmniej bezpieczeństwa światowego. Najlepszą bezwzględnie ręką pokoju — mówił minister — jest porozumienie się z byłymi nieprzyjaciółmi i wzajemne zapewnienie poszanowania i ochrony granicy. Zmiana traktatu pokojowego może nastąpić tylko po upływie dłuższego okresu czasu, zaznaczyć jednak należy, że potrzeba tego odczuwana jest przez wszystkie państwa.

## Porażka ministra oświaty.

PARYŻ. 7. IV. (Pat). Podczas prowadzonej w senacie dyskusji nad budżetem ministerjum oświecenia publicznego opozycja zaatakowała ministra oświaty. Uchwalono niższenie uposażenia ministra o 100 franków dla wyrażenia niezadowolenia z jego działalności. Minister nie stawiał kwestji zaufania.

*Przypisek redakcji.* Zajęcie z min. oświaty powstało w sposób następujący. Na fakultecie prawnym uniwersytetu paryskiego wynikły zaburzenia spowodowane przez studentów — rojalistów, którzy są tam zorganizowani w znaczej liczbie i kierują całym ruchem młodzieży na fakultecie. Dziekan fakultetu nie wpuścił policji do gmachów poświęconych nauce. Minister oświaty zawiesił dziekana za kary. Wywołało to oburzenie zarówno młodzieży, jak ciała profesorskiego. Porażka ministra w senacie jest wynikiem tego oburzenia. Ciekawe jest, że Pat, który dziś donosi o głosowaniu w senacie o meritum sprawy zupełnie nas nie informował.

## Hindenburg odmówił.

BERLIN 7. IV. PAT. Niemiecka partja ludowa postanowiła propagować kandydaturę Hindenburga na prezydenta Rzeszy. — Donoszą, że Hindenburg odmówił stanowczo przyjęcia kandydatury.

## Twardy orzech do zgryzienia.

LONDYN 7. IV. PAT. Z Konstantynopola donoszą o powołaniu 4 nowych roczników pod broń. — Zarządzenie to zostało wydane w celu uśmierzenia powstania Kurdów, które stale się rozszerza.

## Bolszewicy rozbudowują linje kolejowe na Białorusi sowieckiej.

Z pogranicza sowieckiego donoszą: Rozpoczęte na jesieni roku ubiegłego prace przy budowie linii kolejowej Witebsk—Lepel—Orsza w najbliższych dniach zostaną ukończone. W początkach marca przystąpiono do budowy nowej łączącej centralne gubernje Rosji z pograniczem polski. Linja ta będzie przechodziła równolegle do granicy polskiej przez Lepel — Głocze do Berezyny i będzie się łączyła z linią Mińsk—Orsza.

## Szaulisi przygotowują zbrojne wystąpienia.

Z pogranicza litewskiego donoszą: W tych dniach odbył się na Litwie w Koszedarach zjazd szaulisów, na którym omawiano termin rozpoczęcia akcji przeciwko Polsce. Wśród zebranych panowało niezadowolone z powodu niewypłacenia zaległego od 6 tygodni żeluda. Przedstawiciele okręgów otrzymały zaliczki na pobory marcowe i kwietniowe.

## Litewskie dementi.

RYGA. 7. IV. (Pat). Tutejszy poseł litewski Auksztolis zamieścił w prasie ryskiej zaprzeczenie wiadomości podanej przez Izwiestia o rokowaniach polsko-litewskich. Auksztolis stwierdza, że Petrušis nie prowadził w Berlinie żadnych oficjalnych i nieoficjalnych rokowań. Rząd litewski nie wysłał do Warszawy przedstawicieli przemyślowców w Kłajpedzie i wysłać ich bynajmniej nie zamierza.

## Skład parlamentu belgijskiego.

BRUKSELLA. 7. IV. (Pat). Zgodnie z wynikami wyborów do parlamentu skład nowego parlamentu będzie następujący: 81 katolików, 76 socjalistów, 25 liberałów, 5 flamandczyków i 1 komunist. Poprzednia izba posiadała w składzie swoim 80 katolików, 68 socjalistów, 36 liberałów i 4 flamandczyków

## Szkoła nadziewana pociskami.

NOWOGRÓDEK. 7. IV. (Pat). Dnia 6 kwietnia o godz. 11-ej wybuchł pożar w lokalu szkoły powszechnej we wsi Zajamino, gminy Stołpeckiej. Pożar przerosł się na sąsiednie domy skutkiem czego spłonęło 50 gospodarstw wraz z zabudowaniami i żywym inwentarzem. Pożar trwał przeszło dwie godziny. Przyczyną jego była wadliwa budowa kominu. W lokalu szkolnym w czasie pożaru dały się słyszeć odgłosy pękających pocisków i kul karabinowych.

chy—absurd, bezmyślność. Kto nie nej trzeba wykazywać błędy i utruduszczać do Polski amunicji podczas najścia bolszewickiego?—Czechy. Kto pracuje nad rozbiorem wnątrzną.

Władysław Studnicki.

\*) Artykuł powyższy piera znakomitego publicysty zamieszczamy nie w charakterze artykułu redakcyjnego, lecz jako artykuł dyskusyjny, polemiczny, wyrażający poglądy p. Wład. Studnickiego, niezgodne z zasadniczymi podstawami polityki samostanowienia państwa polskiego.

Dla utworzenia drogi do własnego programu polityki zewnętrz-

## Sejm i Rząd.

Strajk rolny.

W Województwie Poznańskim strajk rolny wygasa, strajkuje zaledwie pięć folwarków, w których wstrzymuje się od pracy zaledwie 210 robotników. Na Pomorzu liczba strajkujących jest większa, a w kołach Zw. R. b. Roln. mówią nawet o strajku w 71 folwarkach obejmujących 3000 robotników. W Województwie Kieleckim w 10-ciu folwarkach strajku e 300 robotników, w Województwie Łódzkim w 37 folwarkach 800 robotników. W Województwie Lubelskim trajkują robotnicy w 45 ciu folwarkach. Położenie w Województwie Warszawskim nie uległo zmianie. Poważniejsze rozmiary przybrał strajk w powiatach: Kutnowskim, Rypińskim, Łapnowskim, Plockim i Grójckim.

Dymisia min. Kopezyńskiego nie przyjęta.

Minister Reform Rolnych p. Kopezyński wniósł dnia 6-go b. m. prośbę o zwolnienie wskutek skreślenia przez Sejmową Komisję Budżetową 100 złotych z budżetu. P. przez Rady Ministrów oświadczył w odpowiedzi, że prośby tej nie przedstawi p. prezydentowi Rzplitej, gdyż rozstrzygnięcia Komisji nie są obowiązujące w zakresie pociągania ministrów do odpowiedzialności.

Poseidzenie sekcji Rady Ministrów.

Dnia 6-go b. m. odbyło się posiedzenie Sekcji komitetu politycznego R. M. dla spraw mniejszości narodowych.

Po zatwierdzeniu szeregu drobnych spraw bieżących odczytano pismo ministra oświaty p. St. Grabskiego, zawierające projekt zasad organizacji szkolnictwa powszechnego dla żydów. Przedmioty świeckie mają być wedle tego projektu wykładane w języku polskim, judaistyczne zaś w hebrajskim lub żargonie, zależnie od woli rodziców uczniów.

BIELIZNA  
TRYKOTAŻE  
REKAWICZKI  
KRAWATY  
Ostatnie słowo mody!  
Jan Wokulski i S-ka  
Wielka 9. Tel. 182.

Nagrodzona złotymi medalami w Paryżu, Bordeaux, Warszawie.  
Rektyf i Dystylarnia Parowa  
F. JANKOWSKI  
BIAŁA  
WIŚNIOWA  
JARZĘBIAK  
LikiER FARAON  
Warszawa, Moniuszki 12  
telefon 31-68.

Baczewskiego

w ó d k i:

Czyszczone

Perła mocna

Starka

Starucha

Żytniówka

Franciszek Fuchs i Synowie w Warszawie

Kawa, Herbata, Czekolada, Karmelki, Biskupki. ŻADAC WSZEDZIE.

E. MIESZKOWSKI

Mickiewicza 22

KAPELUSZE

1 CZAPKI MIESKIE P. I. C. HABIG BORSALINO I inne



TOM DRUGI

Z mych przeżyć politycznych i walk.

IV.

Do tych postulatów nie wkluczyłem ustępu mówiącego o zaborze pruskim. Wykazywałem statystycznie, że zabór pruski jest krajem mieszanym, stanowi 8 proc. naszego terytorjum i odbudowa naszego państwa nie od zaboru pruskiego może się rozpocząć.

Referat mój był za młde popularny dla składu kongresu. Dziewięć dziesiątych członków kongresu byli salooniści (szynkarze), którzy po latach znoje pracy w kopalni, lub fabryce żelaza przeszli do tego już uprzywilejowanego zajęcia, albo sklepikarze, którzy przechodzili ciężkie koleje w Stanach Zjednoczonych i dziś czują, że są na dorobku. Ich nieprzyjemnie razło me twierdzenie, że staliśmy się piątym stanem Ameryki i Europy. Nieuroc potem w mych korespondencjach z Ameryki pisałem, iż jesteśmy tu przeważnie piątym stanem, że pracujemy w najcięższych gałęziach pracy, od których Amerykanin i Anglik ucieka, a korespondencja ta była przedrukowana przez któreśkolwiek z piątych amerykańskich, byli oni niezadowoleni. „Czemuż Studnicki nie wspomni o mnie, że mam sklep, dem własny i automobil” — mówił taki Polak, który już nieco wyrósł materialnie poza tłum naszego wychodźstwa. Mój referat był dla nich za spokojny, zanudawcy. Dyskusja nad moim referatem okrojona dla braku czasu, sprawiła na mnie wrażenie, że sprawę polską ujmuje tutajjsza emigracja melodramatycznie. Gdy naprz. część delegatów z Europy, należących do ugodowców zaboru rosyjskiego, oświadczyła się przeciw rezolucji o niepodległości Polski, niektórzy członkowie kongresu wtórowali temu, wołając, że nie chcą, aby z powodu ich rezolucji moskale urządzili znów rzeź Pragi.

Jeszcze przed wygłoszeniem mego referatu jeden z dziennikarzy amerykańskich dostał odemnie za pośrednictwem p. Tomasza Siemiradzkiego postulat mego referatu i zostali one roztelegrafowane przez amerykańskie biuro prasowe. Po referacie wziął je dla „Nowej Reformy” p. Doboszyński.

Dyskusja je nie obaliła, antywierzyła, podczas dyskusji mówiono tylko o niepodległości. Pi Siemiradzki podsunął rezolucję prezowski związku narodowego polskiego p. Syczyńskiemu: „Naród Polski ma prawo do niepodległości i będzie do niej dążył”. Na tę rezolucję głosowałem, powiedziaławszy, że zawiera ona me postulat. Pro-

testował tylko przeciwko niej przewodniczący zjazdu, p. Majerski i na znak protestu przed głosowaniem złożył obowiązkowo przewodni-

Ugodowcy warszawscy, tańczyli galicyjscy, „wytrądziona z ducha” prasa poznańska — wszystko to razem rzuciło się na mój referat. Prasa poznańska pisała, że da o on broń hakatystom przeciwko Polakom. Miał to wpływ na prasę polską w Ameryce i gazety klerykałne polskie w Stanach Zjednoczonych zamieściły artykuły, dowodzące, że referat był błędem taktycznym. Dążność bowiem do niepodległości naród winien ukrywać przed Innym, jakkolwiek może ją pielęgnować w swej duszy.

Najpoczytniejsze pismo na wychodźstwie amerykańskim: „Ameryka-Echo” zrazu zajęło nieuczciwe stanowisko względem mego referatu, przedrukowało wiarazek z Krakowskiego „Djaba” p. Kazimierza Bartoszewicza, wydruwając polski ruch militarzy: „Czy macie wy Moltkiego. Mamy Studnickiego... Lecz gdy zaatakowany przez Siemiradzkiego w „Dzienniku Związkowym” z powodu mojej korespondencji z Ameryki do „Gońca” dałem mu odprawę w „Ameryka-Echo”, zamieściwszy tam artykuł: „Studnicki kontra Siemiradzki” — zostałem przez wydawcę „Ameryka-Echo”, p. Paryskiego zaproszony do współpracownictwa w tem piśmie, wydrukował on mój referat. Referat sprawił wrażenie na Polakach amerykańskich. Redakcja „Ameryka-Echo” otrzymała szereg listów od swych czytelników. W paru listach ojcowie zapytywali redakcję, jak mają kształcić swych synów, aby ci mogli wziąć udział w walce orężnej o Polskę, gdy przyjdzie wojna; w innych listach zapytywano o tem: Kto jest p. Studnicki, który wskazuje drogę do niepodległości.

Pragnęłam w świadomości wychodźstwa naszego w Stanach Zjednoczonych zarysować potrzebę przygotowania się do akcji zbrojnej wobec zbliżającej się wojny. Akcja moja nie pozostała bez wpływu, ani na udział Polaków amerykańskich w skarbie wojskowym, ani na komitet obrony narodowej i Radę narodową, a nawet na werbanek do armii Hallera. Wpływ ów nie dał znaczniejszych rezultatów, bo działalność moja spotykała przeciwdziałanie prasy, oraz wpływowych członków organizacji polskich w Ameryce. Władysław Studnicki.

Komuniści z za kordonu usiłują przedstawić rozłam pomiędzy partią komunistyczną Białorusi Zachodniej, a polską partią jako wynik prowokacji kilku oddawna frondujących komunistów. Wogóle komuniści rozsyłają starają się zbagatelizować oddawna przybierający ostrą formę zatarg.

Ostatnio „samozwóńcy i prowokatorzy występujący pod firmą ultrakomunizmu” wydali nowy numer 6 „Bolszewika”. Autorzy tego nielegalnego pisma oskarżają w dalszym ciągu „pachołków wszechpolskiego C. K.” o rozbijanie pracy komunistycznej i piszą:

„Znamy naszą niedawność w stosunku do wszelkich przejawów biabrutalizacji. Tworzyliśmy jedną podłość z drugą. Wiedząc, że defenzywa w dzień szuka z ogniem nas, wy kłamliwie wskazujemy na le-galnych nie mających wspólnego z naszą sprawą ludzi — dziennikarzy, korespondentów i czytelników „Białoruskiej Doli”.

W chwili obecnej trudno jest zdać sobie sprawę z rozmiarów rozłamu. Jedno tylko można stwierdzić, że zatarg przybiera coraz ostrzejszą formę. „Prowokatorzy i samozwóńcy” nie są tak odosobnieni jak twierdzą komuniści minscy i wykazują nader ożywioną działalność.

Przyjaźń japońsko-sowiecka.

TOKJO 7.IV PAT. Reuter. Japończycy opróżnili Sachalin i oddali administrację władz m. sowieckim.

Towarzystwo Muzyczne „LUTNIA”.

W czwartek, dnia 9 kwietnia wielki koncert religijny

z udziałem chóru mieszanego, orkiestry i solistów K. Święcickiej, M. Skewrońskiej, M. Perkowicza, J. Popiela i pod dyktando Adama Wyleżyńskiego.

E. Astorga — „Stabat Mater” K. Gounod — „Psalm 136” S. Moniuszko — „Ecce lignum crucis”.

Początek o godz. 8 wiecz. Bilety w kasie sali „Lutnia” od godz. 11—1 i od 3—9 w.

Salon Ubiór w Dziewiętych J. Frejnel i S-ka

ul. Niemiecka Nr 28, 2 piętro, tel. f. Nr 852.

Poleca w wielkim wyborze ubrania dziecięce

dla dziewczynec i chłopców, jakto: paloty; sukienki, czapeczki, bielizna, zakleci, swetry, rejtusy i komplety dla niemowląt. Różne uniformy dla uczących się dzieci. — Przyjmują się zamówienia.



Nie zapomnij, iż

„Amada Privat”

jest znakomitem masłem do pieczywa

w zupełności zastąpi MASŁO ŚMIETANKOWE do ciast

Wielkanocnych jest wynalazkiem dla każdego oszczędnej gospodyni.

Żądajcie we wszystkich sklepach żywnościowych.

Nowości wydaw nicze.

„Koniec Świata” — Na wileńskich półkach księgarskich ukazało się świeżo nowe miejscowe wydawnictwo, pod tyt. „Koniec Świata”, Romualda Kawalca. Jest to bardzo aktualna fantazja sceniczna, pomysiana oryginalnie, o podkładzie filozoficzno-psychologicznym. Książeczka wydana jest starannie i posiada trzy projekty dekoracyjne znane w Wilnie artysty-spiewaka i reżysera K. Kugłowskiego, do wszystkich aktów. Praca ta nabiera szczególnego znaczenia wobec szeregu kataklizmów, jakie w ostatnich czasach wydarzyły się na całym świecie, na którym to jest osnuta. Cena za egzemplarz — zł. 3.60. Do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny w Księgarni Słow. Nauzc. Pol. w Wilnie. Książeczka wyszła nakładem drukarni „Znica”.

Uznane za najlepsze Mydła Familijne

Sp. Akc. WILDT i S-ka

w Warszawie.

ŻADAC WSZEDZIE.

Wyprzedaż MEBLI

pokojów jadalnych, sypialnych, saloników kuchni i części pojedynczych S. A. ce le wicza, Wilno Nr. 15 ul. Niemiecka Nr. 15

TEATR POLSKI. (Lutnia).

Dzisiaj — ostatni występ Aleksandra ZELWEROWICZA

„Uciekła mi Przepióreczka” komedia Żeromskiego. Początek o g. 8-iej wiecz.

W poniedziałek 13 kwietnia Jedyne koncert

Bronisława Hubermana Początek o g. 8-iej w.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka).

Dzisiaj

„AIDA”

opera Verdi'ego.

Początek o g. 8-iej w.

PIEGI

radycznie usuwa

od 20 lat znany

Krem LANOL

Parfumerie d'Orlent Warszawa.

Teatr Polski.

„Uciekła mi przepióreczka”... Komedia w 3 aktach Stefana Żeromskiego. Występ gościnny Zelwerowicza.

Główna komedia „Żeromskiego, pokazana nam wilią Niedzieli Palmowej z Zelwerowiczem w roli Przelęckiego, jest plodem indywidualności pisarza, w równej mierze niespokojnej jak przeczulonej, równie głębokiej jak przesyconej wzrostem pierwiastkami duchowymi bleguowo przeciwnymi duchowi kultury romańskiej. Wyróżni się jeszcze zreszcie. Duch przepajający wkroś Żeromskiego „Przepióreczkę”, jest doskonałą antytezą ducha helleńskiego, który, jak wiadomo, bynajmniej wspólnie z zgonem Wielkiego Pana na świecie Bożym nie zaginął. Gothe był najrodowitszym Grekiem starożytnym — którym Żeromski w najmniejszej mierze nie jest.

Sąd to a contrario? Dlaczegożby miał być mniej precyzyjnym, niż sformułowany inaczej? Lecz zgoda. Przejdźmy na stronę hipotetyczną. Wyobraźmy sobie „komedię” Żeromskiego (z określeniem jej rodzaju przelutnionym niewątpliwie na une pièce) wystawioną w Paryżu. Nie zapuścimy się w zbyt śmiałą hipotezę przypuszczając, że Francuzom nieprzypadłaby wcale do gustu. Popatrzyliby, posłuchali, ścisnęli ramionami, rzekli: — Un chercheur de midi a quatre heures! Szuka południa... o czter-nastej godzinie!

I nie tracąc czasu na rozluźnianie wbijanego im w głowę ilina, poszliby sobie spokojnie, żyć w dalszym ciągu — wedle kompasu, nie wedle jakiegos zegarka wmembrkowanego na opak jasnemu słońcu.

Rozpowiemy „Przepióreczkę” ze wszystkich warszawskich frazesów — recenzyjnych. Co co chodzi? Chodzi o to, że — zdaniem Żeromskiego — żadna wielka idea, żaden górny i idealny porządek ducha ludzkiego. Żaden czyn ofiarny najszlachetniejszej jaźni w człowieku nie powinien być skazony, zmacony, zamglony (jak np. kryształowa szymba od chuchniecia na nią) spługawiony, zapasudzony... czemś poomem, niskim, niegodnym tego przedziwnego naczyńca ducha, jak em człowiek jest... Niel Jakim być może i ma obowiązek być!

A oto demostiracja pogładowa — tej — Boże wielki, jakże wyskraj i głębokiej tezy! Zwiąże się ta demostiracja w pmiennictwie polskim: „Uciekła mi przepióreczka”... Stefana Żeromskiego.

Co za „przepióreczka”, komu i dlaczego uciekła?

Wielki społecznik, dla sprawy urabiania i doskonalenia ludzkości, specjalnie rodzinnego społeczeństwa, całkowicie wyiany, apostoł oświaty i idealizmu, w sile wieku, tegi, przystojny mężczyzna, d cent fizyki Przelęcki, ma możność urze-czywistnienia swego najpiękniejszego ideału. Los, zbieg okoliczności, daje mu w rękę ten atut nielada. Tak... ale! Ta przecie, odr binę zesnob-

wana i tro zczekę zhi teryzowana przewiekim paniństwem księżniczka Celina nie skuta zamku swego wraz z imponującym funduszem „na oltarz spraw publicznej” lecz... koehanemu mężczyźnie na kolana, Herrendum Niemoże, niepowinno za nie być! Spługawiona najświeższa idea i sprawa!

I Przelęcki zrzuci z kolan swych z okrutną odrazą dar księżniczki... Zelfi przepadał sprawo publiczna byle ocalała w pełnej swej transcendentalnej ortodoksji... doktrynal Gorzej jeszcze. Chodzi o to aby stało się coś is otne dobrego, dobroczynnego, wapsnialego „konieczne ta a nie fona... metodą! Czyliż to nie radykalne odwołanie duem do sory zasady: cel uswieca środki? U Żeromskiego; środki górutą nad celem, les moyens priment la fin.

Nie koniec na tem Jest jeszcze inna komplikacja. Kocha się w nim w Przelęckim, mlitka Dorotka, żona nauczyciela wiejskiego, zwykła sobie niewia tezza, podwórkowa, którą rozegzaltowała atmosfera „kursów” przesyconych duchem Przelęckiego. A i on sam... Fatalność! Jemu samemu podoba się, wcale nawet moen, Dorotka. Raz go ciągnie do jej ust — nieprzepar-cie. I znowu chciatby ręce potozyc jej na głowie... prosząc nieba najaskawsze by zachowała ją na zawsze... Jakże to tam u Heinego? B-tent, dass Gott dich erhalte S. rein und schon und held.

Alę to okropnie! „Przyjął dar tego fatalnego absurdu, co w pozostał tu, w tym zamku przeksztalconym na pochodnię oświaty, i pozostał tu, w tym zamku przeksztalconym na pochodnię oświaty,

w Bóg wie jakim stosunku do księżniczki (może męża?) do Dorotki (może kochanka?)... I następuje w mizoginicznej naturze doktrynery jakby nerwowo, odruchów skurcz — lęku. Lęku wobec kobiety. Wobec demona i wampira.

Wspaniały gest Przelęckiego, jakiegoś nad-idealisty, nad człowieka, salwującego kraj swej tog. od zbrukania go w kałuży ziemskiego podłożu, tak ściśle wiąże się z ucieczką, tak, ze sromotną ucieczką, z ratowaniem się ucieczką przed płcią, z którą w nieustannej walce jest mężczyzna — że niewiedzieć doprawdy gdzie się kończy bohaterstwo idei a gdzie zaczyna się atak mizogencji, tem wstrętniejszy, że połączone z rafinerją impulsów fizjologicznych.

Pan niebardzo zdrowy, panie Przelęcki, pomimo kapitalnej kompleksji pozorów. Pan się poświęca pan wyrzeka się własnego szczęścia, pan zwraca, pan oddaje mężowi żonę wyleconą z „utudnych snów”, pan pozuje chwilami na Ontlogna z pierwszego sam na sam z Tatjana, a w gruncie rzeczy pan zabezpiecza swoją ucieczkę od — pogoni. Bałe szwy widać na pańskiej tocie, panie Przelęcki.

Pan się męczy, pan okrutnie się męczy. My to dobrze widzimy. Ale pan męczy się męką Żeromskiego, który niczego nie potrafi zasnąć oprócz męki, męki, i raz jeszcze męki. Pan męczy się od tego fatalnego absurdu, co w panu siedzi. Wybij pan z siebie ten klin... moono nie-

polski a zobaczysz pan, jaki z pana będzie momentalnie tęgi, niedający siebie zjeść w kaszy, mężczyzna. Nie jedna, nie dwie kobiety, tuzin kobiet rzucisz pan jak w tygiel w życie swoje; przepotpisz je na znakomita swego górnego i podnogo życia... zaprawę; dasz sobie z niemi doskonale radę. Jeszcze im ręce wycatujesz, że w życiu twojem były! Daj im, Panie Boże, zdrowie! I — tobie.

A jakże slychać ze sztuka, jako z utworem scenicznym? Krucho slychać.

Całe szczęście, że porusza całą lawię zagadnień, myśli, uczuć; że jest bogata w materiał duchowy, jak mało który utwór dramatyczny nietylko polskilecz i obcy. I — drugie szczęście — że, jak slychać, grano ja wybornie w Warszawie i że zagrano ją bardzo, bardzo dobrze w Wilnie. Interesuje sztuki esencjonalność; pozwala bez znużenia plawić się w jej esencji: świetna gra aktorska.

Oczywiście nie brak uderzeń nietykajęcego pióra. Przedewszystkiem: znakomity dialog Smugonia wijącego się jak glizda pod butem z triumfującym, ale z czerwie i w duszy Przelęckim. A potem: charakterystyka „ciała nauzyielskiego” z jego misternie splecionymi parlandami aktu pierwszego. A i dorozumy jeszcze Smugonia, jako pomys i jako jego ucielesnienie. Oto „uczeń” prawdziwy, le disciple (w Bourgetowem). Prosta natura, ezoze-

# KRONIKA

ŚRODA  
8 Dział  
Dziś  
Dziś  
Jutro  
W. Czwartek

Wech. śl. o g. 5 m. 15  
Zach. śl. g. 18 m. 13

## WILEŃSKA.

— Od Wydawnictwa. Wczorajszy numer nie wyszedł z powodu strejku zecerów. Uprowadzamy naszych czytelników o możliwości nowego zatargu.

— Program śpiewów Wielko-Tygodniowych w Bazylice Wileńskiej Wielka Środa. Ciemna jutrznia. 1. Nanini. Incipit Laurentie. 2. Gruberski. Ks. In monte Oliveti. 3. Mitterer. Ks. Tristis est. 4. Mitterer. Ecce vidimus. 5. Kalinowski. Una hora. 6. Brazis. Ks. Benedictus. 7. Witt. Ks. Christus factus est. 8. Witt. Ks. Miserere.

Wielki Czwartek. 1. Kyrie i Gloria ze mszy Witta op. 11. 2. Witt. Ks. Graduale. 3. Ahle. Dexter Dominus. 4. Haller. Ks. Sanctus, Benedictus i Agnus Dei. 5. Beltjens. Adoro te. 6. Haller. Pange lingua. 7. Brazis. Ks. Mandatum novum. Wielki Czwartek. Ciemna Jutrznia. 1. Mitterer. Omnes amici mei. 2. Palestrina. Druga lamentacja. 3. Mitterer. Velum templi. 4. Nowialis. Vinea mea. 5. Mitterer. Tenebrae factae sunt. 6. Brazis. Ks. Benedictus. 7. Witt. Christus factus est. 8. Witt. Miserere.

Wielki Piątek. 1. Ett. Passio D. N. J. Ch. 2. Vittoria. Popule meus. 3. Surzyński. Ks. Vexilla Regiae. 4. Surzyński. Ks. Recedit Pastor noster.

Wielki Piątek. Ciemna Jutrznia. 1. Mitterer. Scut ovis. 2. Mitterer. Jerusalem surge. 3. Brazis. Ks. Oratio Jeremiae Pr. 4. Mitterer. Plange. 5. Surzyński. Ks. Recedit pastor. 6. Nowialis. O vos omnes. 7. Brazis. Ks. Benedictus. 8. Witt. Christus factus est. 9. Witt. Miserere.

Wielka Sobota. Resurrekcia. 1. Gruberski. Ks. Gloria Tibi Trinitas. 2. Brazis. Ks. Cum Rex gloriae. 3. Gruberski. Ks. Jutrznia. 4. Brazis. Ks. Angelus Domini. 5. Brazis. Ks. Cum transisset. 6. Haller. Ks. Tantum ergo.

— Warunki przyjmowania oficerów do K. O. P. Oficerowie rez. piechoty, artylerji, saperzy, aeronauci weteranowie, którzy chcą wstąpić do K. O. P. winni wnieść do właściwej P. K. U. prośbę zawierającą:

- 1) curriculum vitae własnoręcznie napisane,
  - 2) powołanie się na dwóch zawodowych ofic. sztabowych mogących, w razie potrzeby, wydać opinię o kwalifikacjach petenta.
- Podania oficerów rezerwy, zatrudnionych w instytucjach wojskowych, cywilno-państwowych, komunalnych i użyteczności publicznej powinny być wniesione do PKU w drodze przez kierownictwa tych instytucji z dołączeniem opinii o kandydacie.

Do podań oficerów rez. nie zatrudnionych w instyt. jak wyżej powinni być dołączone świadectwa, wystawione przez Komisarza Rządu (Starestwo).

Po otrzymaniu podań z wszystkimi załącznikami PKU podda oględzinom lekarskim celem stwierdzenia przydatności oficera rez. do służby pod względem fizycznym (kat. „A“ bez żadnych zastrzeżeń). Pierwszeństwo przy powoływaniu do służby cywilnej otrzymują oficer. Injowi, którzy nie przekroczyli wieku 35 lat.

Pracownicy nie odpowiadające wyżej wyszczególnionym warunkom nie będą rozpatrywane.

— Wydana 100 rublowek lotewskich. Vice-Konsulat Lotewski w Wilnie zawiadamia, że termin wymiany lotewskich 100-rublowych banknotów kończy się 1 sierpnia r. b. (Valdibas Vestnesis Nr. 73 z dnia 31 marca 1925 r.).

— (g) Nowa linja autobusowa p. Stanisław Obrapalski złożył do odpowiednich władz podanie o zezwolenie na uruchomienie linii autobusowej — Saska Kępa — Dorzec kolejowy.

— (z) Rozporządzenie o zgłaszaniu zapasów artykułów w razie potrzeby w dniu 24 III b. r. na podstawie art. 2 i 3 Ust.; oraz odczynnych rozporządzeń Rady Ministrów, p. Delegat Rządu wydał rozporządzenie o zgłaszaniu zapasów artykułów pierwszej potrzeby na terenie m. Wilna, treści następującej:

1) Wszelkie zapasy żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia w ziarnie i mące, roślin strączkowych, gryki i jej przetworów, ziemiaków cukru, tłuszczów jadalnych pochodzenia zwierzęcego, oraz węgla i drzewa opałowego znajdujące się na terenie m. Wilna u osób trudniących się handlem, w młynach, składach hurtowych i sklepach detalicznych winne być zgłaszane na piśmie do Urzędu Komisarza Rządu na m. Wilno, R. f. walki z Holwą (ul. Magdaleny Nr. 2) 2) Obowiązek zgłaszania ciąży również na osobach, które przechowują u siebie zapasy należące do osób w wymienionych w art. 1. 3) Zgłoszeniu podlegają: zboże — wszelkich gat. przekraczające 3000 kg.; mąka 1500 kg.; rośliny strączkowe, gryka i kasza — wszystkich gat. — 500 kg.; ziemniaki — 5000; węgiel 8000 kg.; drzewo opałowe — 100 mtr<sup>3</sup>; cukier 500 kg. tuzinowe jadalne 300 kg. 4) Zgłoszenie winno dotyczyć stanu zapasów w pierwszym dniu każdego miesiąca i musi być uskutecznione w ciągu 5-ci dni od tej daty. 5) Zgłoszenie zapasów wymienionych artykułów nie pozbawia właściciela prawa sprzedaży tychże. 6) Za niewykonanie winnym grozi kara do 3 miesięcy więzienia oraz 10.000 zł. grzywny.

Pewnyże rozporządzenie wchodzi w życie w dniu jego ogłoszenia.

— (p) Rynek wczorajszy. Notowano bardzo znaczący odczyn

siat w czasie od 2 zł. wwyż, następnie większa podaż zaznaczyła się na karofle, siano i jaja.

Ceny były następujące: za dziesiątek jaj — od 1 zł. 30 gr. do 2 zł.; za kilogram masła — 5 zł.; za 1 tr. soleniany — 1 zł. 70 gr.; za pud kartofli — 2 zł. 20 gr.; jęczmień za pud — 5 zł.; owies — 5 zł.; żyto — 5 zł. 50 gr.; gr. za pud; groch — 5 zł. 50 gr. za pud; siano — 1 zł. 50 gr. za pud; mleko — 30 gr. litr; za turlę drzewa żądano od 9 zł. wwyż.

— (p) Kłofskata „Lietuvos Keleias“ W dniu 3 kwietnia r. b. komisariat Rządu na m. Wilno nałożył areszt na pismo litewskie „Lietuvos Keleias“.

— (p) Urządzenie udekorowania krzyżem „Polonia Restituta“ Wczoraj po południu odbyła się w Delegaturze uroczystość udekorowania krzyżem oficerskim „Polonia Restituta“ prezesa Poczt i telegrafów w Wilnie p. Jana Popowicza; zastępcy Delegata Rządu p. Olgierda Malinowskiego; naczelnika wydziału zdrowia Urzędu Delegata Rządu p. d. r. Kozłowa tego; dyrektora okręgowej dyrekcji dróg wojnych p. inż. Bogumła Bosiackiego; dyrektora gimnazjum im. Adama Mickiewicza p. Bonisława Zapasnika oraz vice-przew. dyrekcji kolei państwowych w Wilnie p. inż. Bakowskiego.

Uroczystość rozpoczął gorącym przemówieniem p. Delegat Rządu Wł. Raczkiewicz, w którym podkreślił, iż krzyże te nadane są nie tylko za zasługi polzone na zajmowanych obecnie urzędach lecz także za pracę uprzednią, polzoną przy i przed wstąpieniem do państwa w końcu podniósł zasługi każdego z osobna i udekorował ich krzyżami.

— (p) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na odbytym w dniu 6 kwietnia roku bieżącego posiedzeniu komisja uchwaliła zwiększyć pozycję podatku lokalowego z 900.000 zł. do 1.100.000 zł., podatku hotelowego z 50.000 zł. do 60.000 zł., podatku od handlu i przemysłu z 560.000 zł. do 620.000 zł., podatku dochodowego z 130.000 zł. do 260.000 zł., podatku od towarów przewożonych koleją z 40.000 zł. do 60.000 zł., podatku od sztyfów z 10.000 zł. do 170.000 zł., pozycję dochodów z kar (za opóźnienie z opłat i t. p.) z 70.000 zł. do 100.000 zł.

Następnie uchwalono zwiększyć rubrykę wydatków o 18.000 zł. na opłacenie procentów za krótkoterminowe pożyczki, które prawdopodobnie magistrat zmuszony będzie zaciągnąć w związku z rozpoczęciem robót budowlanych i ziemnych do czasu wypłynięcia przewidzianych podatków.

Dalej postanowiono zmniejszyć pozycję wydatków drogowych (utrzymywanie bruków, chodników) o 15 proc., co da możliwość zaoszczędzenia sumy około 180.000 złotych.

W takich warunkach przewidywane jest zamknięcie budżetu z nadwyżką około 40.000 złotych, z której zostaną wydane subdyja

ra, heroiczna, a egzaltowana. W pełnej talentu interpretacji p. Kurakowicza blizszal wszystkimi swymi walorami psychologicznymi i wysoce artystycznym plastyki. Brał w Miał Zelwerowicz godnego partnera w drugim akcie.

A jest że w tej dręczącej komedji humor? Jest — i wysokiego nawet gatunku. Przedewszystkiem w tytule. Jest w nim jakby gwiazdkiście galgenhumoru. Ktos w Warszawie zauważył, że piosenka „Uciekła mi przepióreczka“ śpiewała janda polska w 1891-szym idąc do ataku Niech będzie. Zawadajacko szedł Przelęcki po... realizację swego ideału społeczno-oświatowego i — nie udało się! Wykłępała mu się przepióreczka? Myślę, że w tytule sztuki młodego owego zawodowca nie melancholji. Tytuł jest najzupełniej w stylu zarłobliwości, persyfikacji, groteskowości, nawiąduje cynicznej nonszalanacji — tak mądrze, z taką finezją, tak kunstownie! — maskuje Zelwerowicz w grze z Dorotką Smugoniową to, co w głębi duszy czuje dla niej.

Niewierzono oczom czytając affszę, że Zelwerowicz grać będzie rolę... Osterwy! Jakoż, zaledwie rozpoczął się duet amoroso między Przelęckim a Dorotką, zaledwie zaczął Zelwerowicz wymykać się... własnemu, ogarniającemu go uczuciu, jego tu i tam po galerji, po głębszym parterse — parskać śmiechem. Dostrzeżono jedynie komizm jakby wymykania się jakiegos Józefa z rąk mimowolnej Putyfarowej. Spodziewano się sceny jeżeli już

nie balkonowej, to co najmniej z przyklepaniem.

Niebyło balkonu, niebyło gitary, ani nawet ręki na sercu. Było tylko ko, nalupełniej zgodne z założeniem Żeromskiego: wpedzenie miłobnego odruchu w siebie (o ileby nie powiedziecie: złozenie go na oltarzu idea!) Rzecz inna, że my tę „ofarę“ podszamy bez ceremonii i leiam wobec kobiety. Ale Zelwerowicz gra ślepo za Żeromskim, jakby światła niewidział po za tekstem sztuki. I trzeba tak. I Zelwerowicz za tych kilka uncji amateu, które mu brakują, daje wszystką siłę i wszystkie gładki, bez których Przelęcki jest nie do pomysłenia!

Nie niepokoi mnie w najmniejszej mierze okoliczność, że Osterwy w roli Przelęckiego niewidział. Widziałem grę Zelwerowicze, to jest to wszystko, co da się osiągnąć talentem i kunsztem. To mi wystarczy. Nie był to żaden „eksperyment“. Okazało się że ten surdut, skrojony — podobno — przez Żeromskiego na miarę Osterwy, siedzi na Zelwerowiczu — jak ulał! Trzeba tylko umieć nosić to, co się bierze na siebie. Te takie proste — i tak niezmiernie trudne!

Zelwerowiczu Przelęcki jest to ów, zamknięty w sobie, wytrawiony przez życie, odyniec, co przywykł rządzić stadem i prosto jak strzala iść do celu. Bywa, że wyróżnie się łbem o pleś lub masę. Wówczas odskoczy, i znów, w jeden punkt na zado; wpatrzony pędzi. To, ozem grozi Smugoniowi („pryjde i zabiorę tę kobietę“) to literatura. To

zdawkowy, literacki finish dla zao-kraglenia sztuki. Wracac by miał „po kobietę“? Taki Przelęcek?

P. Kusziłowa wyszła w pełnym tryumfie z nielada próby, wysoce odpowiedzialnej. Na Dorocie Smugoniowej akcja się przebiega — nagłe i niespodziewanie — cała sztuka, Ksiezniczka — trzymana w linjach naturalnej dystynkcji, zagrana wyraziście a z wielką czujnością przez p. Wrońską — schodzi na drugi plan. P. Kusziłowa grała miękko i serdecznie, z akcentami szczeroci zarówno w uczuciu jak w swej ekspresji wobec „proroka, apostoła, cudotwórcy“. Tylko powrói do męgi powinen być wyraziście; musi w tym momencie wyjść najaw wiolna ludywidualność prostej, domowej kobiety, która tylko chwilowo zamroczyło Przelęcki!

Nie przypominam sobie sztuki z tak niesłychanie trudną sceną zbiorową jak cały niemal pierwszy akt „Przepióreczki“. Artystci nasi, pp. Godlewski, Purzycki, Wollejko, Kijowski, cały komplet nauczycielski, dali nam — po trzech próbach! — istny popis gry aktorskiej, niezapomnając każdy o swoim typku.

Znakomita reżyserja Zelwerowicza wszystkie te artystyczne walory ułożyła w całość mogaącą śmiało na każdą iść scenę. Myślę, że w takim zespole, w takim otoczeniu, sam znakomity nasz gość nieczuł się tak już bardzo „gościem“ — z innego świata.

Premjerowa publiczność wielokrotnie wywoływała artystów; gorąco sypały się oklaski. Cs. J.

# ZWIE-DZAJCIE WYSTAWĘ OBRAZÓW

1 Lichtenstejnna w lokalu Żyd Stow. Pop. Satorki (ul. Wielka 66/4) wystawa czynna codzien. od 10-ej do 9-ej g. wiecz.

Pijcie najlepszą angielską mieszankę herbaty 103 D.H. FELS TEA Co WARSZAWA. Jeneral-Przedstawiciel. N. ZELMAN ul. Niemiecka 53

Na święta Wielkanocne Sklep p. i. „CUKRY WARSZAWSKIE“ właśc. I. Jankowski Mielkiewicza 6 — poleca wyborowe codziennie świeże CUKRY firm E. Wedel, F. Fuchs, Jan Fruzinski, Lardelli, Franbell i inne. KAWA palona w najlepszych gatunkach firm T. Janikowicz i Pluton.

Cukiernia Sebastjana Rudnickiego Róg Trockiej i Wileńskiej. Na nadchodzące święta poleca torty, baumkucheny, mazureki, baby i inne cukiernicze wyroby. Wielki wybór jaj czekoladowych z niespodziankami.

Józef KŁODECKI Zamkowa (dawnej Wielka) Nr 17. Sklep z manufakturą i bławatami poleca: Koldry, poduszki, towary bielizniane, sukna, zeliry, markizety, bieliznę damską i męską oraz krawaty w wielkim wyborze.

dla instytucji dobroczynnych i oświatowo-kulturalnych. Podział subdyjów nastąpi na najbliższym posiedzeniu, którego termin nie został jeszcze ustalony.

— (e) Kursy straży leśnej i polowej w Niepołomicach dla inwalidów wojennych. Kandydaci winni wraz z podaniem przedstawić dowody inwalidzkie, co do stanu zdrowia, świadectwo o ukończeniu 4 klas szkoły ludowej, świadectwo moralności, oraz zobowiązanie ścisłego stosowania się do obowiązującego regulaminu zakładu.

Termin składania podań — koniec maja b. r.

Kurs trwać ma od dnia 1 września b. r. do końca sierpnia 1926 r. z 6 tygodniową przerwą w miesiącach zimowych.

Utrzymanie, ubranie, oraz pomoc lekarską wychowankowie otrzymują bezpłatnie na koszt skarbu państwa.

— (p) Egzekucja podatku obrotowego. Z dniem 16 kwietnia roku bieżącego Wileńska Izba Skarbowa przystępuje do przymusowego ściągania podatku obrotowego za drugie półrocze 1924 r. z tych płatników, którzy nieopłacają go w oznaczonym terminie.

— Zakończenie kursu oświatowego dla oficerów. Wczoraj nastąpiło uroczyste zakończenie 7 kursu oświatowego oficerów nabożeństwem w kościele św. Jana, odprawionem o godz. 10 ej rano. Po nabożeństwie zostało odczytane sprawozdanie z działalności kursu i rozdano świadectwa.

— Wyrośna matka. Polleja 1-go kom. zatrzymała głuchoniemą Gierdziewską, która usiłowała podzwać swe dziecko.

— Pożar. Dn. 5 b. m. powstał pożar w domu Nr. 14 przy ul. Borowej. Przybyła straż ogniowa w przeciągu 20 minut ogień stłumiła.

— Teplelec. W jeziorze Pocielach powiatu Brzeskiego utonąła żona policjanta Rozalja Urbaiska. Istnieje przypuszczenie iż wymieniona popełniła samobójstwo.

— Śmierć od pijaństwa. Dn. 5 b. m. otruł się alkoholem 25 letni Władysław Zawrynowicz (Koszykowa 27). Chorego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala żydowskiego, gdzie po upływie kilku godzin zmarł.

## NADEŚLANE

— Wielka wystawa produktów kolonialnych i środków żywnościowych Rzeszy Niemieckiej urzęda Niemieckiej Związki Państwowy Kupców i Handlarzy produktami kolonialnymi i środkami żywnościowymi od 27 czerwca do 2 lipca 1925. na terenie Królewskich Targów Wschodnich w Królewcu. W związku z przegladem środków żywnościowych i delikatesów Rzeszy Niemieckiej, odbędzie się tegoroczny walny zjazd w Królewcu wyżej wspomnianego Związku, połączonej z wykładami naukowymi i z dziedziny zawodowej. W wystawie bierze udział szereg największych i najpoważniejszych firm Rzeszy Niemieckiej; dla pomieszczenia eksponatów ich zarezerwowano hale IV Królewskich Targów Wschodnich.

Biura zarządu wystawy mieszczą się tymczasowo w lokalach Związku, Berlin W. 55 Schoneberger Ufer. 32

## Ze świata.

— Eksploatacja olbrzymiego meteoru. Starożytna podanie indyjskie w stanie Arizona w Ameryce opowiada, że ongi w niepamiętnych czasach na gorącym wozie zjechał do nich jakiś bóg z nieba i ugrzązł — razem z wozem. Obecnie legenda ta znalazła wytłumaczenie, które wskazuje, iż często podania starodawne nie są oparte na fantazji, ale na rzeczywistym zdarzeniu.

Między stabiama Wisłowi i Flagstaf znajduje się olbrzymia szczelina w ziemi. Blizsze badania, przeprowadzone tam przed wojną, wykazały, że w głębokości 200 m. znajduje się na dnie szczyt wielka masa — żelaza, zawierającego nikiel i platynę. Zawartość tej ostatniej spowodowała obecnie założenie towarzystwa akcyjnego dla eksploatacji meteoru. Grubość masy meteoru wynosi 9 metrów, wagę jego obliczają na 1 miliard ton. Pierwszy szayb ukończony zostanie w najbliższym czasie.

## Ofiary.

Bezmiennie dla chorej na raka T. S. 1 stoty. Józef Olczcki, na rodzinę Muraszk 10 stotych.

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Zabójstwo. Dn. 5 b. m. na ulicy Wodociągowej koło domu Szumila podczas bójk został zabity Piotr Giiniewicz. Zbójce Juljana Stankowicza ujęto.

Redaktor Stanisław Maciejewicz.

### PRO PATRIA

organ niezależnych, jedyny w Polsce tygodnik o zasadach monarchicznych i faszystowskich.  
 Propaguje, rozprzestrzenia najnowsze wspaniałe zwycięstwa myśli europejskiej, dążącej do wydobycia narodów z nędzy moralnej i materialnej.  
 Warszawa, ul. Traugutta Nr. 3 tel. 40-39.  
 P. K. O. Nr. 8801 — pren. zł. 3 kwartalnie.

### „BLUSZCZ“

najbardziej ulubione i najpopularniejsze pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet

obejmuje całość zainteresowań kobiety polskiej.

Obok bogatego działu sportowo-literackiego bardzo obszernie traktowany dział praktyczny (życie kobiece w domu i świecie).

- Stale dodatki tygodniowe:
- 1) arkusz powieściowy form. książki.
  - 2) arkusz wzorów robót ręcznych naturalnej wielkości do kopjowania
  - 4) cztery strony mód paryskich.
  - 4) tablice krojów.

Prenumerata miesięczna . . . . . zł 4.80.  
 Numer pojedynczy . . . . . 1.40.

do nabycia: w księgarniach i kioskach.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 99 (Plac Zamkowy).  
 Konto czekowe P. K. O. Nr. 3700.

DO WYNAJĘCIA w najlepszym centrum Wielkiej ul. Lokal zdalny pod mieszkanie lub klub. Dowiedz się: ul. Kwiatowa Nr. 5.

### OGŁOSZENIE

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości o mającym odbyć się w dniu 14 kwietnia 1925 roku o godz. 12 w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie (W. Pohulanka 24) przetargu ustnym i za pomocą ofert piśmiennych na sprzedaż materiałów drzewnych w stanie wyrobionym, a mianowicie materiałów ciętych — słupek, tymbry, podkłady kolejowe, tarcica (deski krajowe), budulec w kłociach, papierówka świerkowa, kopalniak, kłopia dębowa (memelska i bindry) i drzewo opałowe, oraz wynumerowanych drzew na pnlu (nasłunki) w następujących Należnościach: Brasławskim, Ławaryskim, Podbrodzkim, Mostowskim, Orańskim, Bakszańskim, Smorgońskim i na składach Dyr. L. Państwowych w Wilnie.  
 Objekty przetargowe oglądać można na miejscu za zgłoszeniem się u odnoszonych pp. Nadleśniczych, lub pp. Leśniczych.  
 Z warunkami przetargu, wykazem jednostek przetargowych i z warunkami umowy można zapoznać się w D. L. P. w Wilnie (ul. W. Pohulanka 24).  
 Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.

### SPÓŁDZIELNIA ROLNA

Kresowego Związku Ziemi  
 Zawalska Nr 1, telef. 1-47.

ZAKRES DZIAŁALNOŚCI:  
 Zakup i sprzedaż produk. rolnych.

Sklepy detaliczne:  
 Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22.

WŁASNE PIEKARNIE  
 sprzedają detaliczną w sklepach.

Skład paszy  
 Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siana, słomy.

Dostawy rządowe  
 Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy przy boczniczy kolejowej:  
 Róg ul. Targowej i Szkaplernej  
 Telefon 4-62.

Własny tabor przewozowy.

### TANIO ROWERY i dogodnie

najstawniejszej marki w świecie, ostatniej udoskonalonej konstrukcji z gwarancją na 5 lat. Urzędnikom Państwowym sprzedajemy na raty miesięczne (również zamiejscowym). Szczegóły i cenniki ilustrowane wysyłamy bezpłatnie. Zwracać się do firmy „Hac-wu”, Warszawa, Leszno 27, m. 62. Telef. 191-28.

Doktor Kobieta lekarz  
**D. Zeldowicz, Dr. Zofja Zeldowicz**  
 Przyjęcie 9-11 5-8-9 — 10 i 12-5 Chm. kobliscie oraz spec. weneryczne, moczopięciowe i skórne.  
 Ul. Mickiewicza Nr 24 (ob. hot. „Bristol”).

Zarząd Wileńsko Trockiego Powiatowego Banku Spółdzielczego, niulejszym podaje do wiadomości członków-udziałowców Banku, że Ważne Zebranie odbędzie się w dniu 26 kwietnia b. r. w lokalu Banku (Wilno, ul. Ostrobramska Nr. 5) o godzinie 13-ej. Jeżeli zaś okaże się ilość osób przybyłych niedostateczną, to drugie zebranie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 14-ej i będzie uważało się za prawomocne bez względu na ilość przybyłych osób. O jak najliczniejszej przybyłości prosimy.  
 ZARZĄD BANKU.

**Broń**, amunicyjny i przybory myśliwskie kupuje się najtaniej wprost z fabryki. Cenniki ilustrowane wysyła się bezpłatnie na żądanie. S. Nakulski Fabryka broni Gniezno.

**Gotówkę** w każdej sumie tak ulokować jak i pozyczyć każdy może najdogodniej z gwarancją.  
 Dom H.K. „ZACHĘTA” Portowa 6—d.

**MIESZKANIA**, letniska, pokoje pojedyncze w różnych dzielnicach miasta posiada Dom Hand. Komis. „ZACHĘTA” Portowa 6—D.

**D O M Y** z wolnymi mieszkaniami okazynie tanio do sprzedania. Dom Hand. Komis. „ZACHĘTA” Portowa 6—D.

Do wynajęcia 6 pok. leśniczego. Posiadam ładnych świeżo ciebne świadectwa, odremontowanych Ar. Władomości: Wielka 2 chanieńska 7, 4 domikiernia Kaz. Satrialla od W. Pohulanki.

ORYGINALNE BURSALINO tylko światowej KAPELUSZE znanej marki

### Borsalino Antica Casa

egzystuje od roku 1857  
 Przy kupnie zwracać uwagę na rok 1857 bo tylko te KAPELUSZE są prawdziwe Borsalino kapelusz ten zabezpieczony jest od deszczu i słońca i zapatrzony w wentylatory przeciwko działaniu potu.

### J. Kapelusznik

Niemiecka 28 (róg Wielkiej)  
 Również posiadamy kapelusze Ples, Wien i wytwórni krajowych po tanich cenach.

### T-wo „J. B. Segall“


1) ul. Trocka 7.  
 sklepy detaliczne: 2) ul. Zamkowa 26  
 3) ul. Ad. Mickiewicza 5, t. 878.

Poleca na nadchodzące święta bogaty wybór towarów  
**Perfumeryjnych Kosmetycznych i Galanterijnych** firm krajowych i francuskich  
 Przedmioty użytku domowego.  
 Orłatki dla pleczywa, oliwa nieciska i sezamska, esencja octowa, szafran, wanilia, kardamon, goździki, cynamon, spirytus donaturowany (skazony) środki do czyszczenia metali, środki do prania bielizny i inne  
**Farbka i lakier do jaj.**



**Baczność Sportowcy!!!**  
 Najlepsze źródło zakupów! Najdogodniejsze warunki spłaty! Wielkie transporty wszelkich  
**Artykułów Sportowych**  
 nadeszły do  
 Domu Sportowego **Ch. Dinces** Włoka 15 Wilno.  
 — Ceny konkurencyjne —

**SZWEDZKIE OBUWIE**  
 MODNE WYTWORNE ELEGANCKIE I TRWAŁE  
**już nadeszło**  
 Codzień otrzymujemy nowości sezonu  
**Sprzedaj na kredyt.**  
 Dom Handlowo-Komisowy  
**„HAISZ“**  
 Wilno, ul. Trocka 11, tel. 436.



**TARGI FRANKFURCKIE**  
 (Pr. Frankfurt & Main)  
 TARGI TECHNICZNE: od 17-22 kwietnia  
 TARGI POW. SZACHOWE: od 19-22 kwietnia

Otwarcie ogromnego nowego — zbudowanego gmachu „Dom Mod”. Niemieczie wizy paszportowe po znizen cenach otrzymać mogą właściciele legitymacji targowej u następujących zastępców:  
 w Warszawie: Franciszek Rozo waki ul. Jasna 8.  
 w Krakowie: Oświęcimiu Działaloch Szcakowie Myslowi ach Dr. hobyezu  
 H. Mendelschn Ekspedycja Międzynarodowa.

**MASŁO** deserowe, solone, bez soli, od naszych kresowych oby-wateli zawsze świeże najlepsze jakości i tanio, sery znakomite krajowe i zagraniczne poleca Mleczarnia Kierownicza ul. Dominikańska, róg Niemieckiej Nr. 2 Dom Hotelu „Europa”.

**Dzielnego Zastępcy** na nasze fabrykaty mączne poszukuje zaraz  
 Młyn Lubicki T. z o. p. Toruń.

**Naftalinę BIAŁA, LEKKĄ wagonowo i beczkami poleca T-wo „ERGOS“**  
 Plac M. Magdaleny 4. Telef. 465.

**NA RATY** w nowo utworzonym sklepie przy ulicy Zawalnej № 21, Francuz i Olszewscy  
 Wszelkiego rodzaju naczyń i sprzęty kuchenne. Łóżka i umywalnie. Narzędzia rzemieślnicze, okucia budowlane i meblowe. Żelazo gospodarcze, oraz galanterja żelazna.

**Władysław Borkowski** Wilno  
 Mickiewicza 5. S-to Jańska 1.  
 Jajka ozdobne drewniane i szklane.  
 Serwetki bibułkowe i podkłady do ciast.  
 Wielki wybór pocztówek świątecznych.

**Na święta!**  
 Czekoladę, cukry warszawskich fabryk J. Fruzińskiego i Fuchsa jak również: marmeladki, kakao, biszkopty, wafle, pierniki, torciki czekoladowe specj. Fruzińskiego gwarantowanej świeżości, oraz wyborna, aromatyczną angielską herbatę — poleca  
**„TOMBOLA“**  
 Wileńska Nr. 22 (naprzeciw Apteki Mejskiej).

**Najtańsze źródło zakupu!!!**

OWSA	MAKI pszennej
OTRĄB	SOLI
SIANA	CUKRU
SŁOMY	SŁONINY
KONICZYNY	SZMALCU
WĘGLA	KASZ

**w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemi.**  
 ZAWALNA 1 TEL. 1-47



**Komunikat.** Nadeszły charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc, urodzenia Otrzymasz szczegółową analizę charakteru określone zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobliście przyjmuje 12-7. Protokół, odczyty, podgównania najwybitniejszych osób stołecy. Warszawa Psycho Grafolog, Szylter Szkolnik, Płkna 26.

**AKUSZERKA W. Smiałowska**  
 Przyjmuje o godz. 9 do godz. 19. Mickiewicza 46 m. 6.

**OGŁOSZENIE.**  
 Potrzebny Introligator wykwalifikowany na statowe stanowisko mł. dozorecy w więzieniu na Łukiszkach w Wilnie.

Zgub. dn. 27/III r. b. dokum.: kelaj wojsk. wyd. przez P. K. U. — Wilno, dowód osob., wyd. przez Komisarza Rządu na m. Wilno i świadectwo dojrzałości i inne na im. Belesława Szmuńskiego, zam. przy ul. Mickiewicza 15-16 Easr. znalazcę uprasza się o zwrot za wynagr. zł. 100.

**Fortepjan** Bluetnera sprzedaje J. Lachowicz, ul. Witebska, 11.

**Do odstąpienia** natychmiast za zwrotem kosztów remontu 2 pokoje z wygodami (3-ci pokój zdalny na kuchnię), 2 przedpokoje z front. wejściem przy ul. Mickiewicza dla inteligentnych i spokojnych lokatorów. Reflektanci zgłoszą się listownie: Wilno, po sta restante dla okazyceła milionowki Nr. 2466902.

**Nauka przez korespondencję.** Szybko, tanio, skutecznie. Zwróć się listownie do Powsechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego Warszawa. Chmielna 33 m. 5., a otrzymasz bezpłatnie program kursów (przedmioty polskie, matematyka, przyroda, języł obce, rachunkowość).

**Letnisko** w majątku, 4 kil. od st. Bastuuy i osobny domek z 3 pokoj i kuchni; las, rzeka, wyjątkowo ładna miejscowość. Informacje: Zarzece, zaulek Biał d 8 m. 1.

Chora na raka 50-letnia kobieta bez żadnej pomocy boga liściowych o pomoc na podróż do Warszawy gdzie musi dla ratowania życia poddać się operacji. Ofiary pr ymuje Administracja „Stowa” da T. S.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy 83-letniego staruszka z wyśzszem wykształceniem, ex-zemlani na z Wileńszczyzny, zrzurowanego doszozętnie przez wojnę, nie mającego krownych którzy by mogli się nim zaopiekować. Ofiary dla staruszka pieniężne jako też ubranie, bieliznę i obuwie Admin. „S Ł O W A” przyjmuje w zwykłych godz. urzędowania między 9-3